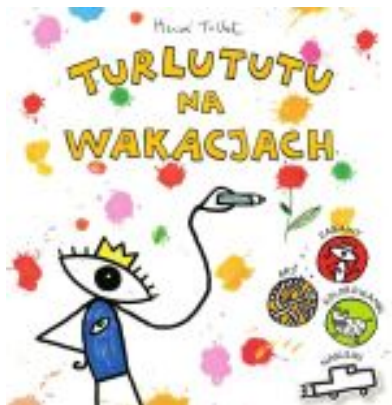


Książki miesiąca — lipiec 2017

Oddział dla Dzieci



Tullet Hervé (1958-)

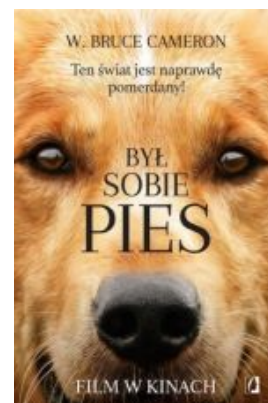
Turlututu na wakacjach / Hervé Tullet ; [transl. Pauline Marie Hamel ; oprac. graf. Maria Łepkowska]. Warszawa : Babaryba, 2015. — [111] s., [2] k. tabl. : il. kolor. ; 21 cm.

Najmłodszym miłośnikom literatury na wakacyjne eskapady polecam kreatywną i zabawną książkę Hervé Tulleta pt. *Turlututu na wakacjach*. Sympatyczny kosmita o oryginalnym imieniu — Turlututu — tym razem wybiera się w podróż, ale jeszcze nie wie, dokąd. Prosi czytelników: „Nie wiem, gdzie pojechać na wakacje... Pomożesz mi wybrać?”. Interaktywna publikacja to wyjątkowe połączenie magicznych opowieści, gier i kolorowanek oraz zagadek do rozwiązania i niebanalnych zadań pobudzających dziecięcą wyobraźnię. Nie ma tu miejsca na nudę, każda strona zaskakuje i wciąga czytelnika w interakcję. Wraz z bohaterem pakujemy walizkę, robimy zakupy, pieczemy ciasto, przedzieramy się przez labirynt, ścigamy się po torze wyścigowym, malujemy, śpiewamy, liczymy, zgadujemy, a nawet zamieniamy deszcz w kwitnącą łąkę.

Turlututu na wakacjach zachęca do twórczej lektury. Potrząsamy, klaskamy, dmuchamy i wykonujemy rozmaite, niekiedy zwariowane polecenia stworka, stając się współuczestnikami jego przygód. Dodatkową atrakcją są strony przeznaczone do kolorowania i to, co dzieci lubią najbardziej, czyli naklejki. Można je umieszczać w dowolnym miejscu i tworzyć własne opowieści. Publikacja jest napisana prostym językiem, krótkie polecenia przykuwają uwagę, a kolorowe ilustracje idealnie współgrają z tekstem. Warto zabrać ją do plecaka, nie tylko ze względu na nieduży format, lecz także dlatego, że gwarantuje mnóstwo doskonałej zabawy.

poleca Katarzyna Marchwica

Wypożyczalnia dla Dorosłych



Cameron W. Bruce

Był sobie pies. Ten świat jest naprawdę pomejdany! / W. Bruce Cameron ; przełożyła Edyta Świerczyńska. Białystok : Wydawnictwo Kobiece — Illuminatio Łukasz Kierus, 2017. — 390, [1] strona ; 21 cm.

Psy czują i ból, i strach. Wyczuwają także niebezpieczeństwo oraz złe intencje ludzi, ale przede wszystkim potrafią kochać, są wierne, posiadają instynkt przetrwania i zapamiętywania. Taki właśnie jest Bailey — główny bohater powieści *Był sobie pies. Ten świat jest naprawdę pomejdany!*, autorswta Bruce’a Camerona. Ta zdumiewająca opowieść przedstawia świat widziany oczami czwornoga, który chce wpoić swoim właścicielom, czym jest miłość, szczęście czy pogoda ducha. Bailey patrzy na bliskich sobie ludzi i stara się zrozumieć ich zachowania i intencje, próbuje swoją bezgraniczną i bezinteresowną miłością wnieść radość w ich życie. To porywająca opowieść, która przypomina o najważniejszych wartościach w życiu. Pokazuje także, jak wiele dobrego, również dla człowieka, płynie z relacji z psem.

polecają Maria Górską, Jolanta Stawiarska

Czytelnia Główna



Cieślak Aleksandra (1981-)

Książka do zrobienia / Aleksandra Cieślak. Warszawa : Wydawnictwo Dwie Siostry, 2017. — 262, [1] strona : ilustracje ; 30 cm.

Jeśli jesteś zafiksowany na punkcie typografii, projektowania książek i wzdychasz na widok książek edytorsko doskonałych, to ta publikacja jest dla Ciebie (musisz mieć tylko 18+, bowiem autorka Aleksandra Cieślak nie idzie na łatwiznę, prowadząc na kartach książki dialog z czytelnikiem — nie raz go szokuje poprzez niekoniecznie grzeczne słowa czy ilustracje). Chcesz? To sięgnij po długopis i wpisz na okładce swoje imię i nazwisko, stając się tym samym współautorem książki. Ale czy na pewno książki?

Myśląc „książka”, w głowie pojawia się tradycyjna publikacja (białe kartki, mnóstwo liter, trochę ilustracji). Nic więcej. Ale, ale... w przypadku *Książki do zrobienia* mamy do czynienia z czymś zupełnie innym. Z czym? — można zapytać. Ze wszystkim tak naprawdę. Jest tu i interaktywność, i dialog, i współpraca, i dwuznaczna gra słów czy obrazów. To wielka (naprawdę sporych rozmiarów) książka, która pozwala się wyżyć artystycznie wszystkim miłośnikom projektowania słów. Czytelnik, ale tak naprawdę już od okładki współautor książki, ma nieograniczone możliwości stworzenia jej po swojemu. Może w niej pisać, malować, skreślać, rysować czy nawet kleić. A co powstanie, to zależy już tylko od niego — pamiętnik, autobiografia, przewodnik po typografii, szkicownik, leksykon drukarstwa, podręcznik do wiedzy o kulturze i sztuce? Ten brak jakichkolwiek ograniczeń sprawia, że książka jest po prostu fantastyczna i niezbędna.

Fajne jest też to, że autorka (z wydrukowanym, nie dopisanym nazwiskiem) niczego nie narzuca, nie sugeruje, nie każe. Rzuca pomysłem, słowem czy obrazem, pozostawiając wolność tworzenia drugiemu autorowi. Ale cały czas jest. Czujemy jej obecność dzięki perfekcyjnie dobranym komentarzom odautorskim, z których aż kipi intelektualizm, ale i błyskotliwa ironia. Polecenia pobudzają wyobraźnię, prowokują, zmuszają do kreatywności i nieszablonowości, np. „a” i „b” przedawkowały alkohol i zmizerniały, przywróć im dawną urodę i czar. Albo pomóż „z” ubrać się na randkę z Vivienne Westwood (brytyjską punkową projektantką mody, właścicielką butiku Sex). I kolejne: Freud źle się poczuł, zajmij się jego pacjentami (literami) i postaw diagnozę. Ale też zachęcają do sięgnięcia po inne media (muzykę czy film), np. stwórz pop-up, słuchając piosenki Kultu *Inżynierowie z petrobudowy*, albo daj literom głos, sięgnij po ulubione cytaty z filmów i książek.

Co jeszcze? Okładka z wykropkowanymi miejscami, brak grzbietu czy brak kropki po ostatnim zdaniu publikacji sprawiają, że czytelnik faktycznie tę książkę tworzy. *Książka do zrobienia* pozwala niejako spełniać marzenia. No bo kto by nie chciał pomóc Witkiewiczowi, który, by wprowadzić się w stan poszerzonej psychoanalizy, chce przedawkować herbatę, zanurzyć się w filiżance teiny, a to wszystko w otoczeniu kobiet demonicznych? Albo zaprojektować swoją wizytówkę, bo prosi o to Einstein?

Ten brak ograniczeń dla współautora jest niczym ogonek dla „ą” czy „ę” bądź kropka dla „i”, czyli elementem niby drobnym, ale tak naprawdę kompatybilnym. Tak jak kompatybilna jest ta książka z autorem, redaktorem, korektorem, ilustratorem, grafikiem czy DTP-owcem.

poleca Judyta Rosin

Filia Zawodzie



Nela mała Reporterka

Nela i skarby Karaibów / Nela mała Reporterka. Warszawa : Burda NG Polska, copyright 2017. — 210, [5] stron : fotografie kolorowe ; 22 cm.

Mała Reporterka w swej najnowszej książce *Nela i skarby Karaibów* zabiera nas w kolejną, niesamowitą podróż. Odkrywamy Karaiby śladami Krzysztofa Kolumba, korsarzy i piratów. Poznajemy miejsca, gdzie mogły zatonać

galeony i szukamy skarbów na dnie morza. Ruszamy do starych jaskiń, w których mieszkali kiedyś Indianie. Odkrywamy zatokę, w której ukrywali się piraci. Badamy dno Morza Karaibskiego w poszukiwaniu zatopionych armat.

To tylko niektóre z przygód, których będziemy mogli doświadczyć, sięgając po najnowszą książkę Neli. Publikacja, poza przygodą, zawiera dużo cennych wiadomości, a umieszczone w niej zdjęcia i ilustracje działają mocno na wyobraźnię. Polecam książkę Neli, bowiem może to być fantastyczny przedsmak naszych wakacyjnych przygód.

poleca Barbara Warywoda